

Na razie brak środków

Czy będzie następca „Stefana Batorego“?

GDANSK PAP. Przepuszczalnie najdalej za dwa lata nasz jedyny statek pasażerski „Stefan Batory” zakończy swoją czynną służbę na morzu. Jest to podyktowane sędziwym już wiekiem tego statku i nieopłacalnością jego remontu.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Działalność samorządu pracowniczego

WARSZAWA PAP. Wczoraj Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z informacją o działalności samorządu pracowniczego, stwierdzając, iż działa on coraz aktywniej i skuteczniej współpracując z organizacjami partyjnymi, związkowymi i dyrekcjami. Tym samym rośnie udział klasy robotniczej w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Jej odpowiedzialność za efektywność gospodarowania. Z uznaniem podkreślono fakt, że ponad 70 proc. rad pracowniczych podjęło konkretne starania o zwiększenie efektywności produkcji.

(Dokończenie na str. 2)

W. Jaruzelski spotkał się z przedstawicielami samorządów załóg

WZORAJ w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się spotkanie przewodniczących rad pracowniczych samorządów załóg przedsiębiorstw państwowych z sekretarzem KC PZPR, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim. Omawiano najważniejsze zadania stojące obecnie przed gospodarką, zakładami przemysłowymi i ich samorządami a zwłaszcza sprawy związane z poprawą efektywności gospodarowania. Jest to już kolejne spotkanie z przedstawicielami samorządów o podobnej problematyce. O wadze tego spotkania się do rozważań i umocnienia samorządów świadczy fakt, że sprawom tym poświęcone było III Plenum KC, a niemal na wszystkich posiedzeniach plenarnych poruszany był problem samorządowy.

Po spotkaniu Reagana z chińskim ministrem

WASZYNGTON PAP. Jak już informowaliśmy, przebywający w USA z wizytą oficjalną przewodniczący CHR, Li Xenzhan spotkał się we wtorek z prezydentem Ronaldem Reaganem i przeprowadził z nim rozmowę dotyczącą zarówno stosunków dwustronnych, jak i problemów międzynarodowych. Przedstawiciel Biłłego Domu poinformował, że w toku rozmowy poruszono m. in. sprawę ograniczenia zbrojeń. Prezydent Reagan wyraził nadzieję, że jego listopadowe spotkanie z chińskim przywódcą, Michuaem Gorbaczewem, będzie mieć pozytywny wpływ na dalszy przebieg negocjacji genewskich. Podczas wizyty w Waszyngtonie delegacja chińska pod pisała z USA trzy porozumienia, w tym również układ w dziedzinie polowego wykorzystania energii atomowej. Układ ten określa warunki sprzedaży Chinom reaktorów atomowych, technologii i materiałów współpracujących w dziedzinie systemów zabezpieczenia oraz ochrony środowiska naturalnego.

ciąg dalszy afery z austriackimi winami

BONN PAP. Ministerstwo zdrowia RFN poinformowało, że dwie marki importowanych win austriackich zawierały dostatecznie duże ilości środka chemicznego, aby spowodować śmierć przy dużym spożyciu trunku. Wino „Ruster Trocken Beerenauslese” z rocznika 1976 zawierało 16 g środka chemicznego w litrze wina, a „Ruster Beerenauslese” z 1983 r. 14 g na litr. Eksperci stwierdzili, że ilość około 100 miligramów środka chemicznego jest niebezpieczna dla zdrowia. Dotychczas władze RFN stwierdziły, że ponad 150 marek importowanego wina austriackiego było skażonych. Skonfiskowano ponad milion litrów skażonego wina.

CZY transatlantyk „Stefan Batory” będzie miał następcę? Jak dotychczas konkretnej odpowiedzi nie ma. Polskich Linii Oceanicznych nie stać obecnie na zakup podobnego statku u zagranicznych kontrahentów lub zamówienie budowy w polskich stoczniach. Po prostu PLO nie dysponuje taką ilością gotówki. W tej sytuacji podjęto starania o znalezienie udziałowców do zrealizowania takiego przedsięwzięcia.

Sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Okręgowego SA, wystąpił oficjalnie w imieniu spółki, której głównym udziałowcem są PLO, do głównych polskich biur podróży z propozycją powołania spółki ds. zakupu i eksploatacji nowego statku pasażerskiego. Podobną propozycję skierowano również do polonijnych biur podróży. Niestety obie te inicjatywy nie spotkały się z większym zainteresowaniem.

Przedstawiciel Urzędu Gospodarki Morskiej na niedawnej sesji komisji transportowej RWFG, która odbyła się w Sopocie, przedłożył propozycję powołania konsorcjum państw RWFG dla wspólnej budowy i eksploatacji flotyli statków wycieczkowych. Niestety na tym forum nie podjęto żadnych decyzji.

Sporawą następcy „Stefana Batorego” na swój sposób zajmują

(Dokończenie na str. 3)

Minister Urban w Interpressie

• „Pojednanie” na Westerplatte?

• W. Jaruzelski na sesji ONZ

SPOTKANIE ministra Jerzego Urbana w Centrum Prasowym Interpressu z dziennikarzami zagranicznymi i krajowymi rozpoczęła runda pytań.

KORESPONDENT zachodniomiejsciej agencji DPA

Sudan

Kłeska suszy i głodu

KAIR PAP. Przedstawiciel rządu sudanckiego wystąpił z dramatycznym apelem o międzynarodową pomoc żywnościową dla południowych rejonów kraju ostrych klęsk suszy i głodu. Oświadczył, że w prowincji Kordofan zmarło 20 tys. dzieci, a dalsze 100 tys. jest zagrożonych śmiercią głodową, jeżeli nie otrzyma niezbędnej pomocy do końca września.

PL ISSN 0137-8200

Nr wydania 156

K **8** stron

Kurier

SZCZECIŃSKI

SRODA, 24 LIPCA 1985 ROKU

Nr 142 (12 281) Rok założenia 1945 Nakład: 70 000 egz. Cena 6 zł

GUS o pierwszym półroczu

Wyniki odbiegają od przyjętych założeń

CIHOĆ o zimie zapomnieliśmy dawno — daje ona znać o sobie w dalszym ciągu. I to w dziedzinie od której właściwie wszystko zależy w gospodarce. Oto bowiem w środku lata dowiadujemy się, że to co miało miejsce podczas pierwszych miesięcy bieżącego roku w sposób wyraźny rzutuje na wyniki całego półroczu. Takiego zdania jest GUS, z którego najnowszych wyliczeń wynika się taki obraz: wyniki pierwszego półroczu odbiegają od przyjętych założeń.

materiały, surowce i półfabrykaty.

Czy wszystko jednak należy do można tłumaczyć trudną zimą, tym bardziej, że to zwolnienie tempa jest dość powszechne, a galaz w której pogoda jest czynnikiem zasadniczym — rolnictwo, oświata aktualnie najlepsze wskaźniki od kilku lat?

• Jest to pytanie na które statystycy, oczywiście, nie mogą i nie umieją odpowiedzieć i

(Dokończenie na str. 2)

Obraduje Sejm

NPSG 1986—90

DZIS o godz. 11 rozpoczęło się dwudniowe posiedzenie Sejmu. Główny punkt debaty pierwszego dnia wczoraj się będzie sprawozdaniem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o wariantach koncepcji NPSG na lata 1986—90, założeniach przyszłorocznego Centralnego Planu Roczego oraz głównych problemach społeczno-gospodarczych i przestępnego rozwoju kraju do 1995 roku.

W. Brytania

Hyde Park pod ochroną

LONDYN PAP. Policja londyńska będzie ochraniać tzw. Speakers Corner — zakątek mówców, wydzielony w Hyde Parku teren, gdzie każdy może się wypowiadać na dowolne tematy.

Prokurator generalny, Michael Havers powiedział w parlamencie, że policja będzie usuwać z parku osoby zakłócające porządek i przeszkadzające przemawiającym. Przemawiać nie będą usuwani, ale jeśli będzie to zorganizowana grupa, która będzie usiłowała zagłuszyć przemawiającego i nie dopuścić go do głosu, zostanie usunięta przez policję — stwierdził prokurator.

Cypr — turecką bazą wojskową?

ATENY PAP. Premier Grecji, Andreas Papandreu oświadczył we wtorek, że istnieje plany przekazania kontrolowanej przez Turków północnej części Cypru w bazę wojskową, do składowania sprzętu dla bezpieczeństwa całego regionu.

W MAJU I CZERWCU sytuacja ulegała wprawdzie poprawie, ale w wielu dziedzinach nie była ona dostateczna lub w ogóle jej nie było. Dotyczy to zwłaszcza produkcji przemysłowej. Poziom tego, co gospodarce dostarcza przemysł paliwowy, metalurgiczny, chemiczny, mineralny — a więc m. in. budownictwo — był niższy od planowanego. Niższa była też produkcja przemysłu wydobywczego. Oczywiście, wpłynęło to niekorzystnie na zaopatrzenie innych dziedzin gospodarki w

Brakuje magazynów

Szczecińskie u progno zniw

WPRAWDZIE o plonach należy dopiero mówić po żniwach, ale można już stwierdzić, że zapowiadają się nie źle. W tym roku w województwie jest do zebrania 203 tys. ha czterech zbóż, a z zbożem i roślinami strączkowymi razem niemal 260 tys. ha. W zasianych arealach przeważa sektor państwowy — 140 tys. ha, indywidualni rolnicy obsia

(Dokończenie na str. 2)

Do poczytania na plaży...

Najrzadziej wpadały do wody Polki...

WARSZAWA PAP. Nie przypuszczaliśmy nawet w najśmielszych przewidywaniach, że 27-letnia Mariagorata Palasz-Piasecka zdobydzie złoty medal w mistrzostwach świata a jej wychowanka, 17-letnia Joanna Burzyńska —

(Dokończenie na str. 3)

Radio przeciw komarom

W ZWIĄZKU z inwazją komarów w rejonie Montealdu miejscowa rozłośnia radiowa zainicjowała specjalne usługi dla słuchaczy, nadając w pewnych godzinach dnia sygnał imitujący szum skrzydeł komarów — samców. Zdanem ekspertów, komary płci żeńskiej unikają sygnał partnerów w okresie po zapłodnieniu i w ten sposób utrzymanie będa w należytej odległości od siedzących ludzkich.

46/85

GUS o pierwszym półroczu

Na czarnej liście Sanepidu

Świnoujście — brudne

(Dokończenie ze str. 1)
nie zrobił tego także prof. Wiesław Sadowski prezes polskiej służby statystycznej. GUS-u pod czas konferencji prasowej 23 lipca br. Podał jednak sporo wskaźników i danych na podstawie których można sobie wrobić poglądy o procesach zachodzących w naszej gospodarce, jak i ułożyć listę jej słabości oraz mocniejszych stron. Zaczynamy od tych osłabłych.

POZIOMO — zafalowano czy po prostu spadł w produkcji, jest ważne dla obrętu półroczu, ale nie zaliczamy przecież pełnych, wyraźnych tendencji, zachodzących w gospodarce w minionym trysem. Są nimi trwale przebieganie spadkowych trendów oraz dorozumianie gospodarki. Można nawet powiedzieć i tak:

To, że obecnie wszystkie wskaźniki są nieco niższe, że nie stęka już tak do góry, jak jeszcze niedawno temu — dowodzi, iż gospo-

darka „normalnie”, wróciła do równowagi. Oczywiście byoby jeszcze lepiej, gdyby jej wyniki były zgodne z naszymi (wielką częścią „spobnymi”) życzeniami i planami.

...Innym, pozytywnym zjawiskiem, które wyraźniej niż dotychczas daje się zauważyć są zmiany strukturalne w gospodarce, czego przykładem jest i minione półrocze: tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych było mniejsze niż w I półroczu 1984 roku, ale i środki wyższe, a przede wszystkim przeznaczono na zakup maszyn i urządzeń. Roboty budowlano-montażowe „zjadły” mniej pieniędzy niż to dotychczas, bywało.

Przy niewielkim spadku zatrudnienia następuje systematyczny, choć bardzo powolny wzrost wydajności pracy. Minione półrocze sponi wskaźnikami wprawdzie temu jak gdyby przesy — wzrosły bowiem niebotycznie godziny pracy nadliczbowej oraz nieobecności, zwłaszcza te nieusprawiedliwione — ale poprawa najważniejszego źródła ogólnej sytuacji wydajność — również. Wreszcie to, co dokonuje się w rolnictwie, widoczna jest tu systematyczna, wyraźna poprawa. Produkcyjność rolnicza została w zasadzie odbudowana do stanu z roku 1979, choć w imiel, lepiej dostrzeżone i w możliwości importowych struktur. Konkretnie: bardzo dobry jest stan technicznych upraw, w porównaniu z minionym rokiem ogólna pogoda i żniwo, owoce, pomysłnie przebiegał skup zwiwa, w tym zwłaszcza węgrowskiego tylko nieco mniej mieliśmy mleka i jaja, ale także dzięki nowotwórczo powstęło się (m.in. wskutek nieścisłości, a narastających osładek).

A lista słabości? Nie osiągnięto poziomu produktów w przemysłach wydobywczych, które dotychczas radziły sobie z planem doskonale i służyły za wzór branżom przetwórczym. Dowodzi to napęcznie w naszym bilansie ener-

getyczno-paliwowym rośnie, że inne gałęzie coraz więcej potrzebują i węgla, i prądu, i różnych surowców. Te inne, po prostu, zwiększają produkcję. Choć nie wszystkie: rop, hutnictwo, które dało mniej wyrobów walcowanych, blach ocynkowanych, czy też przemysł maszynowy oraz chemia — winne gospodarce i samochody i akumulatory, opony, włókna chemiczne itd.

Sygnał najbardziej niepokojący dotyczy budownictwa, zwłaszcza mieszkaniowego. Tutaj bowiem, mimo że dynamika nakładów rośnie, a frontu inwestycji nie rozszerza się gdzie indziej, mamy do czynienia z wyraźnym cofaniem się wydajności w tym półroczu 8100 m² szkat. tj. około 15 proc. mniej niż przed rokiem, w tym w budownictwie uśrednionym aż o 18 procent, a co do zwłaszczanie planu po 6 miesiącach wynoszących nie tyle, ile powinno wynosić po czterech, 33 proc. Budownictwo mieszkaniowe zniżyło swoje „ostatniego wagonu z czerwona latorani” w początku polskiej gospodarki od 1945 r. Albo to jest już inna historia i sprawa do zająłowania.

TAK wiele zróżnicowań, jest obraz naszej gospodarki pod koniec bieżącego planu 3-letniego i w 6 miesięcy przed rozpoczęciem pełnej już diecjalni, w której chodzić będzie między innymi o to, by ku prawie szło we wszystkich dziedzinach.

Kazimierz WALCZAK

Działalność samorządu pracowniczego

(Dokończenie ze str. 1)

nakże poziom gospodarowania samorządów jest jeszcze bardzo zróżnicowany. W szeregu z nich następują różnorodne słabości, a zwłaszcza niewystarczająca skuteczność wpływa na efekty gospodarowania. Umocnienie pozycji samorządu zależy od ściślego przestrzegania uprawnień oraz skutecznego wyżywiania się ze swych funkcji. Może to być tylko konsekwencja aktywnych działań na rzecz macierzystego przedsiębiorstwa z jednoczesną troską o nadrzędne cele gospodarcze, o interes ogólnospołeczny. Samorządy, jako organy powinny być bezwzględnie strażnikami realizmu ekonomicznego, respektować obowiązujące przepisy, nie mogą przejawiać jego naruszania należy stosować środki przewidziane ustawowo.

Biurowo Polityczne oceniło następnie stan wykonania zadań postawionych w uchwałach XVI i XVIII Plenum KC. Ich realizacja przebiega na ogół pomyślnie. W szczególności, widać duży wkład zakładów przemysłowych widoczne jest umocnienie robotniczego charakteru partii politycznej roli klasy robotniczej. Jednocześnie Biuro Polityczne podkreśliło, że zakłady odgrywa partii nie mogą pozostać obojętne do nieprawidłowości. Powinny je zwalczać odważnie i konsekwentnie.

Zaakcentowane zostały wszystkie propozycje wynikające z dotychczasowej realizacji uchwał XVI i XVIII Plenum.

Biurowo Polityczne zapoznało się z oceną wykonania uchwały określającej działania partyjne, które należy podjąć, aby poprawić skuteczność kontroli w państwie. Zatwierdzono wnioski, które w wprowadzeniu przyszłości uprawnień oraz skoordynuje powołania wszystkich ogniw kontroli partijnej, społecznej i zawodowej.

Biurowo Polityczne poinformowało zostało także o pracach komisji, zrzeszonych na XX Plenum KC PZPR.

Jeżeli jest i poprawa w handlu zagranicznym. Wysokie obroty w ostatnich miesiącach, i importu i eksportu, poprawiły zaopatrzenie, choć w walutach różnych rubelów cen i kursów doskonale służyły za wzór branżom przetwórczym. Dowodzi to napęcznie w naszym bilansie ener-

getyczno-paliwowym rośnie, że inne gałęzie coraz więcej potrzebują i węgla, i prądu, i różnych surowców. Te inne, po prostu, zwiększają produkcję. Choć nie wszystkie: rop, hutnictwo, które dało mniej wyrobów walcowanych, blach ocynkowanych, czy też przemysł maszynowy oraz chemia — winne gospodarce i samochody i akumulatory, opony, włókna chemiczne itd.

Sygnał najbardziej niepokojący dotyczy budownictwa, zwłaszcza mieszkaniowego. Tutaj bowiem, mimo że dynamika nakładów rośnie, a frontu inwestycji nie rozszerza się gdzie indziej, mamy do czynienia z wyraźnym cofaniem się wydajności w tym półroczu 8100 m² szkat. tj. około 15 proc. mniej niż przed rokiem, w tym w budownictwie uśrednionym aż o 18 procent, a co do zwłaszczanie planu po 6 miesiącach wynoszących nie tyle, ile powinno wynosić po czterech, 33 proc. Budownictwo mieszkaniowe zniżyło swoje „ostatniego wagonu z czerwona latorani” w początku polskiej gospodarki od 1945 r. Albo to jest już inna historia i sprawa do zająłowania.

TAK wiele zróżnicowań, jest obraz naszej gospodarki pod koniec bieżącego planu 3-letniego i w 6 miesięcy przed rozpoczęciem pełnej już diecjalni, w której chodzić będzie między innymi o to, by ku prawie szło we wszystkich dziedzinach.

Kazimierz WALCZAK

Między niżami

DIŻURNY swojnotyki Szczecińskiego Biura Prokuratury nie miał dziś dla nas zbyt opłakany, mistyczny wiadomości. Wprawdzie dziś znajduje się pod wpływem niewielkiego kłosa wyżwego i nie przewiduje się onadów, a temperatura wyniesie ok. 20 st. C., to jednak już zbliża się do nas od zachodu kolejna zafaka niżowa z frontami atmosferycznymi — czyli już jutro można się spodziewać przelotnych opadów i burz — pogodą podobną do tej jaką mamy od kilku dni.

Wielki, 50 tys. zł grzywny i podanie wroko do publicznej wiadomości w zakładzie pracy, 8 km u mieszkańca hotelu pracowniczego ZCh „Police” przy ul. Rewolucji Próżniernkowej w Policach, Edward D. znaleziono aparaty do pełnienia bimbru za ciera i wyprodukowany już samogon. Bimbrzownik powołano do aresztu. Dwa dni później sąwate rozstrzygnął Sad Rejonowy w Szczecinie. Edward D. otrzymał karę 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnie

Upragniw

(Dokończenie ze str. 1)

92,6 tys. ha, RSP 21,8 tys. a SKR-ry 2,3 tys. ha.

Rozpoczęli się „małe żniwa”, które dotrwają przez sześć dni sierpnia. Przewiduje się, że ze szczytności pół roku zbiora sporo rzepaku. Koszenie i ścięgnięcia, owoce i rzepaku przebiega bez większych zakłóceń, a w punktach skupu zapelniono już pierwsze sołtzerze.

Biorąc pod uwagę planowaną skup, a także dotychczasowe stacjonarne zbiory, oblicza się, że zabraknie w tym roku powierchońki przechwalniczej dla ok. 40 tys. ton ziarna.

PZZ prowadzi rozmowy z zakładami pracy, które umożliwiają przechowanie ziarna na zesłach konserwacji. Żeby nie doszło do przemieszania, zbierają się w wielo- i zinnych kolejkach przy elewatorach, trzeba będzie zadbać o systematyczny wywóz ziarna przez granice powiatu, a także o czyszczenie i suszenie ziarna. Nie uniknie się jednak przestoju, ponieważ przywleczają ziarno. Warto tu przypomnieć, że po co najmniej 10 dniach kurnie się od rolników, tylko to co przewiduje umowa ale

REJONOWY inspektor sanitarny w Świnoujściu dr Janusz Kabziński poinformował nas o sytuacji sanitarno-higienicznej w mieście. W związku z napływem prawie 150 tys. wypoczywających, organizowaniem wielu imprez kulturalnych, służby komunalne mają sporo pracy przy usuwaniu nieczystości, sprząnianiu miasta, a także utrzymaniu w należytym porządku plaż.

TE ostatnie nielety są po prostu brudne. Służby porządkowe użytkownika „Pomierania” nie nadążają ze sprząnianiem, grabieniem i wywożeniem śmieci. Ślad po południu najbardziej uciążliwym odniek, zw. plażę strażnicy przedstawiają polakany wykład. Wylajcze się onakowania, paleniz wykład i odnaki nie występują dobrej oceny administratora.

Inspektor sanitarny twierdzi, że najbardziej jest w okolicach muszki konceptów, które mieszają się w wytwornia lodów. Znajduje się tam ogromne składowisko śmieci, a czynny niedgdy sanitariat jest zamknięty. Terenem tym objęta jest Świnoujskie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Miejskiej.

Powtarza się lista brudawców wśród zakładów gastronomicznych. Już po trzy tygodni na naszej liście znalazł się PSS-owski restauracja „Burzysznowa”. Nakładane karę wywo-

Upragniw

(Dokończenie ze str. 1)

92,6 tys. ha, RSP 21,8 tys. a SKR-ry 2,3 tys. ha.

Rozpoczęli się „małe żniwa”, które dotrwają przez sześć dni sierpnia. Przewiduje się, że ze szczytności pół roku zbiora sporo rzepaku. Koszenie i ścięgnięcia, owoce i rzepaku przebiega bez większych zakłóceń, a w punktach skupu zapelniono już pierwsze sołtzerze.

Biorąc pod uwagę planowaną skup, a także dotychczasowe stacjonarne zbiory, oblicza się, że zabraknie w tym roku powierchońki przechwalniczej dla ok. 40 tys. ton ziarna.

PZZ prowadzi rozmowy z zakładami pracy, które umożliwiają przechowanie ziarna na zesłach konserwacji. Żeby nie doszło do przemieszania, zbierają się w wielo- i zinnych kolejkach przy elewatorach, trzeba będzie zadbać o systematyczny wywóz ziarna przez granice powiatu, a także o czyszczenie i suszenie ziarna. Nie uniknie się jednak przestoju, ponieważ przywleczają ziarno. Warto tu przypomnieć, że po co najmniej 10 dniach kurnie się od rolników, tylko to co przewiduje umowa ale

nie nie skutkuje i prawdopodobnie najbliższym czasie zapadnie decyzja o czasowym zamknięciu tego niesymptomatycznego lokalu. A co na to kontrola wewnętrzna PSS w Świnoujściu i WSS „Spolem” w Szczecinie?

Do tej listy należy zaliczyć również bary „Uzmar”, „Laguna” i „Zagel” oraz stołówki prowadzone przez agentów „Pomierania”. W tych przypadkach również oddział „Pomierania” w Świnoujściu, a także dyrekcja w Szczecinie powinny zainteresować się zatrudnionymi przez nich pracownikami, gdyż nawalili przekraczający siłę w tym, co do rolniczych informacjach Sanepidu.

Szybka interwencja UT w Gryfinie

W Kolbaskowie jest już telefon

NIEDAWNO informowaliśmy, że na urządzeniu telegraficznym w Kolbaskowie nie ma ogólnospołecznej rozmownicy telefonicznej, mimo że istnieć możliwość jej podłączenia. Turysty przekraczający nietylko granicę, nie mogą skontakować się z miastem, edw telefon w WOP i Urzędzie Celnym są wyłącznie do użytku służbowego.

Wczoraj zadzwonił do nas Czytelnik z Kolbaskowa, który stwierdził, że rozmowa z nowotwórczo telefonu własnie nie „awno zaistniałowanego przy budunku „Baltony”. Sorawiliśmy w WUT i zrealizowali kontakt z Urzędem Telekomunikacyjnym z Gryfina, któremu podlega ów teren.

Ważcy turysty potrzebujący pomocy w kontakcie ze światem i nasi Czytelnicy ta drogą dziękują dyrektorowi Zdzisławowi Wólcowskiemu z Gryfina za szybkie i skuteczne działanie. Obaj aparat wrzucili, jak fachowo nazywają telefony łącznościowe, działają długo i niewyją się nie zeszul. (Pa)

Wakacje w NRD

BERLIN PAP 8 bm. w miejscowości Berlin w rejonie Drezno odbyła się centralna inauguracja działalności w NRD tegoż rocznych letnich obozów wycieczniczych i pracowniczych. Uczestniczy w nich Polska młodzież. Kłosa wywoznicze postawienia polacze z pracą. Młodzież pracować będzie w miejscach przedsiębiorstwach zieleni, gospodarce komunalnej, mieszkalnictwie, rolnictwie i turystyce. Zgodnie z warunkami taryfikatorów obowiązujących w NRD, jak wykazały obowiązujące z lat poprzednich, tego rodzaju forma spędzenia wakacji w NRD, cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży Polaków.

Na młodzież z naszego kraju oczekuje w NRD także wiele atrakcyjnych zajęć rekreacyjnych, turystycznych, kulturalnych i sportowych.

W Goleniowie

Pierwszy blok podłączony do linii gazowniczej

W GOLENIOWIE podłączony został do linii gazowniczej pierwszy blok wzniesiony w nowym osiedlu „Matejki”. Przewiduje się, że w brzoż przesyłowy otrzymała mieszkańca pięciu bloków.

Woda podgrzewana energią słoneczną

BIELSKO-BIAŁA PAP. W miejscowości modernizowana kapelsko wiejskie. W basenie zbudowano specjalne siedmioosobowe kąpieliska — zjeżdżalnie, która cieszy się ogromnym powodzeniem wśród amatorów kąpiel. Urządzone specjalne natryski, gdzie woda podgrzewana jest przez energię słoneczną. Basen wypełniono górską wodą z podziemnego potoku, która ma stały przepływ. W upalne słoneczne dni kąpiel w wodzie ma wielu zwolenników. Gorzej było w tych dniach, kiedy stołeczka w Beskidach nie ma na lekarstwo. (ap)

Nie ma nolażania dla bimbrówków, melinarzy i chuliganów!

UCHWALENIE przez Sejm PRL ustaw o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach oraz o szczególnej odpowiedzialności karniej wchodził na brzożach powszechnym żądaniem opinii społecznej, wyrażanym m.in. na Krajowej Konferencji Delegatów oraz XV i XVIII Plenum KC PZPR, a także licznych spotkaniach środowiskowych. Wśród przesłanek, które — w myśl nowych obowiązków — w 1 lipca br. ustawy — karze się szczególnie dotkliwie, znajduje się m.in. bimbrzownictwo, pokatny handel alkoholem, chuliganstwo. Świadcza o tym wydawane z reguły w trybie przyspieszonym wyroki sądowe i orzeczenia kolegiów ds. wykroczeń, jakże zapadły w ostatnich dniach.

A OTO udośćnienie nam przed Wydział Prewencji WUSW Szczecina przywleczony w tym roku w roków i orzeczeń: 2 lipca we wsi Lubin gm. Widuchowa w dwimciu domach należących do Zdzisława C. zamieszkałym, właścicielem, do produkcji bimbru. Właściciela „wytwórni” zatrzymano, dokonano również zajęcia, na poczet grzywny 100 tys. zł, 3 lipca Sad Rejonowy w Gryfinie skazał Zdzisława C. na karę 6 miesięcy bezwzględnie

na wolności, 50 tys. zł grzywny i podanie wroko do publicznej wiadomości w zakładzie pracy, 8 km u mieszkańca hotelu pracowniczego ZCh „Police” przy ul. Rewolucji Próżniernkowej w Policach, Edward D. znaleziono aparaty do pełnienia bimbru za ciera i wyprodukowany już samogon. Bimbrzownik powołano do aresztu. Dwa dni później sąwate rozstrzygnął Sad Rejonowy w Szczecinie. Edward D. otrzymał karę 1 roku i 6 miesięcy bezwzględnie

Surowe prawa za łamanie prawa

nozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 100 tys. zł z zamianą (w razie nieuiszczenia) na dalsze 200 tys. „odadki” i oświadczenie „kosztów” postępowania sądowego w wysokości 27 tys. zł. Prosto z sali rozpraw oskarżonego przewieziono do zakładu karnego w Goleniowie. W 9 m. godzinie przed północą zatrzymano mieszkankę Szczecina Ursulę S. podejrzaną o handel wódką, dokonano jej aresztu. W ten den uprawiała od kwietnia 1984 r. roku pozabawienia wolności i 100 tys. zł grzywny, ponadto oświadczenie kosztów postępowania sądowego w kwocie 23 000 zł. Sad orzekł

podanie wroko do publicznej wiadomości. Tego samego dnia na targowisku Turzynie patrol MO zatrzymał na oskarżonego ucznia koczniogo handlu winem Marjana K. Kara: 50 tys. zł grzywny, wolaczenie 3 tys. zł na cele społeczne, dotychczas kosztów postępowania sądowego. Surowo karze się również za had dal bimbr bez wymaganego pozwolenia. Przekazano si o tym w sności dokiłuj Jan C., który 3 bm. na Turzynie sprządał „sołi ka-

na w wysokości 45 tys. zł za placak rozrób Ryszard Ch. właściciel zakładu siewskiego Kolegium w Łobzie wymierzono karę 20 tys. zł grzywny z zamianą (w razie nieuiszczenia) na 40 dni aresztu mieszkańca w Szczecinie, 30-letniemu Edwardowi W., który nocą awanturował się do planum na terenie osady „Zwrotnicko-Łobzkiej” w inisku. 28-letni Władysław M. i 20-letni Andrzej A. w Goleniowiekies restauracji „Maxim” awanturowali się do planum i wybil szwie mieszkańca tego miasta, 76-letni Henryk K. Kara: 40 tys. zł grzywny, oświadczenie „nawiazka” w wysokości 5 tys. zł, Kolegium w Policach rozprawy w sprawie 12-letniego mieszkańca tej miejscowości — niezłazie ora kuluczego, 32-letniego Zdzisława Z., 41-letniego Józefa L., 15-letniego Ryszarda Ch. Przewiduje się, że każdy z panów będzie musiał zapłacić grzywnę w wysokości 50 tys. zł, bądź odstąpić 3 miesiące w areszcie.

I na koniec — ostatnie orzeczenie w Przyczek odbywała się im wiazaw S. w Goleniowiekies restauracji również Tadeusz F. a będąc mierzonym, także w trybie przyspieszonym, przez kolegię ds. wykroczeń za czynny o charakterze chuliganckim. Warto dodać, iż przy okazji te dotychczas jedynie rozpraw, które odbyły się 10 i 11 lipca w Policach ukarany został grzywną

na w wysokości 45 tys. zł za placak rozrób Ryszard Ch. właściciel zakładu siewskiego Kolegium w Łobzie wymierzono karę 20 tys. zł grzywny z zamianą (w razie nieuiszczenia) na 40 dni aresztu mieszkańca w Szczecinie, 30-letniemu Edwardowi W., który nocą awanturował się do planum na terenie osady „Zwrotnicko-Łobzkiej” w inisku. 28-letni Władysław M. i 20-letni Andrzej A. w Goleniowiekies restauracji „Maxim” awanturowali się do planum i wybil szwie mieszkańca tego miasta, 76-letni Henryk K. Kara: 40 tys. zł grzywny, oświadczenie „nawiazka” w wysokości 5 tys. zł, Kolegium w Policach rozprawy w sprawie 12-letniego mieszkańca tej miejscowości — niezłazie ora kuluczego, 32-letniego Zdzisława Z., 41-letniego Józefa L., 15-letniego Ryszarda Ch. Przewiduje się, że każdy z panów będzie musiał zapłacić grzywnę w wysokości 50 tys. zł, bądź odstąpić 3 miesiące w areszcie.

I na koniec — ostatnie orzeczenie w Przyczek odbywała się im wiazaw S. w Goleniowiekies restauracji również Tadeusz F. a będąc mierzonym, także w trybie przyspieszonym, przez kolegię ds. wykroczeń za czynny o charakterze chuliganckim. Warto dodać, iż przy okazji te dotychczas jedynie rozpraw, które odbyły się 10 i 11 lipca w Policach ukarany został grzywną

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

XII Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

Sypnęło rekordami w pływaniu

WTOREK był pierwszym dniem, w którym zrzeszowska spartakiada rozpoczęła się na dobre. Boje rozpoczęli kolarze, lekkoatlety, kolarze na trawie, pływacy, rugbysty, skoczkowie do wody...

cy na basenie WOSIR-u. Jacek Smigieleski z „Trojki” Łódź osiągnął najlepszy wynik w Polsce 2:05.10 min. na dystansie 200 m stylem dowolnym. W opinii fachowców ten dyscyplin Jacek wyrastał na najlepszego pływaka w tym dystansie i już wkrótce ma szansę pobicia kolejnych rekordów Polski...

Na 300 m st. dowolnym (juniorzy) do lat 14 drugi czas uzyskał Krzysztof Cholewicki (Stal Słocznia).

Z pozostałych konkurencji pływackich na 100 m st. grzebionym dziewcząt czwarta była Iwona Stećka (Błękitni Staryczki) na 200 m st. dowolnym Anna Glowacka (Błękitni) była piąta, a Katarzyna Kalka (Stal) — szósta; na 400 m st. zmiennym dziewcząt Marie Wojtowicz i Ewa Wiecek (Błękitni) sklasyfikowano na 4 i 5 miejscu, a Gabriele Rypłowska (Stal) — na 8.

Medale rozdano w tenisie ziemnym. W finale chłopców zwyciężył Szymon Machowiak (Bydgoszcz), a wśród dziewcząt najlepsza była Katarzyna Nowak z Bydgoszczy. Odbiły się także finisy w lekkiej atletyce. W kuli chłopców wygrał Krzysztof Siemiel (CWKS) 15.83; w oszczepie dziewcząt — Jadwiga Bocian (Zielina Sieradz) 40.30; na 100 m chłopców Andrzej Pod (Orkan Poznań) 10.70.

Kraków

„Mały maraton pływacki”

W KRAKOWIE odbył się ogólnopolski „Mały maraton pływacki”, zorganizowany przez miejscowe Wodny Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe na zalewie w Krzywiniu. Na starcie stanęło ponad 20 pływaków.

Bieg główny na dystansie 10 kilometrów wygrał Mariusz Kaliszki (Jordan Kraków) — 2:37.58 przed Przemysławem Abramowiczem (WOPR Olimpia Poznań) — 2:39.78 i Pawłem Szmidtem (WOPR Olimpia Poznań) — 2:47.29.

Najbardziej wypadły do wody Polki...

(Dokończenie ze str. 1)

Zalocę Tollinńskiej regaty w olimpijskiej klasie „Winglider” były bardzo żróżnicowe. Na początku wiał bardzo silny wiatr, który mial z upływem trwania zawać w wodę. Pierwszy wyścig, niemalże w sztormowych warunkach, ukończyły tylko nasze zawodniczki. W drugim i trzecim zwyciężyła Małgorzata przed Joanną oraz dwoma reprezentantkami ZSRR i Czechą. Czwarą wygrała Pałasz-Piasecka, a Burzyńska zajęła czwarte miejsce. Piąty i ośmiaty wyścig przyniósł sukces Julii Kozakowej z ZSRR, która wyprzedziła Małgorzatę, Joannę i Burzyńską. Nie obyło się bez „kapieli” w zimnych wodach Bałtyku, których temperatura nie przekroczyła 13 stopni. Całe szóstka, ze najzdolniejszą do wody wdą, natężyła zegarki.

— Miały chyba lepsze deski... — Nic z tych rzeczy. Wszystkie zawodniczki startowały na jednakowym sprzęcie przygotowanym przez organizatorów. Po prostu Polki wykazały dużą klasę i opamięnanie żeglarskiego rzemiosła, chociaż debiutowały w mistrzostwach świata, a Burzyńska była najmłodszą uczestniczką mistrzostw. W ub. roku zajęła właśnie w klasie „Winglider”

„Pojednanie” na Westerplatte? W. Jaruzelski na sesji ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

niem sad przekazał uzasadnienie wyroku. Korespondent agencji ADN z NRD poprosił o skomentowanie przebiegu wakacyjnej wymiany między polskimi i NRD.

„Jestem bardzo zadowolony z przebiegu tej wymiany — odwołał się minister Urban. Dodał, że przed kilkoma dniami spotkał się w Berlinie z grupą młodzieży z NRD i chociaż poróżni nie doświadczył, wszyscy z dobru byli bardzo zadowoleni. Przesłano do New York Timesa sypał o postępie w pracach nad kolejną rundą negocjacji. W odwołaniu do wyroku, że uczestnik tej fundacji zadowolony był ze spotkania z Jaruzelskim z prymasem Głogowskim. Rozmowy tej sprawie nie są prowadzone publicznie.

W związku z pytaniem o zbliżające się negocjacje z Jaruzelskim Jaruzelski minister Urban powiedział, że szef naszego rządu uda się na sesyjną sesję ONZ do Nowego Jorku.

Korespondent agencji AP zauważył, że byłoby to pierwsze spotkanie Jaruzelskiego na Zachodzie.

J. Urban odparł, że będzie to spotkanie na sesji ONZ a nie na Zachodzie.

Przedstawiciel tedesco z dzienników amerykańskich poprosił o skomentowanie wyników analiz ośrodków badań publicznego związku ze zbliżającymi się wyobraźni.

Rzecznik rządu nie miał nic w tej sprawie do powiedzenia. Stwierdził jedynie, że strona rządowa na wczoraj nocy z dużym entuzjazmem przyjął ten raport. Wzrosty w opinii publicznej, że w dniu dzisiejszym — czyli we wtorek — w Krakowie odbędzie się spotkanie z amerykańskimi przedstawicielami. Rzecznik odrzucił możliwość spotkania na Zachodzie i stwierdził, że w Polsce stopniowo ograniczono kompetencje samorządów pracowniczych.

Następnie Jaruzelski złożył kilka oświadczeń. Zauważył, że korespondent zachodni bardzo interesował się przebiegiem wydarzeń związanych z negocjowaniami. Jaruzelski powiedział, że w Warszawie w natrójnych imprezach wzięło udział ok. 400 tys. osób. Obchody przebiegały spokojnie, bez zakłóceń.

Rzecznik rządu odniósł się też do kilku wiadomości podawanych przez zachodnie środki masowego przekazu. Francuska radiofonia RF1 17 bm. podała informacje na temat rzekomo luksusowych warunków przejazdu Jaruzelskiego do Warszawy. Rzecznik powiedział, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, Oskarżeni odbywali karę w celach wię-

niowych o standardowym wyposażeniu.

Jako obraźliwy ocenił J. Urban komentarz RWE na temat wysiłki lekarstw do Nikaragui. Rzecznik rządu zauważył, że w Polsce istnieje duży przemysł farmaceutyczny i możemy w ramach możliwości udzielić pomocy.

Dar dla Nikaragui obejmule rozdanie lekarstw w ilościach od kilkuset do kilku tysięcy ampułek. Zapotrzebowanie na wszystkie te lekarstwa jest w kraju w pełni zaspokojone.

W drugiej rundzie pytań korespondent New York Timesa zainteresowany był przytoczonymi odwołaniami konferencji prasowej w ubiegłym tygodniu i skomentowaniem zawartego porozumienia z Klubem Państwowym.

J. Urban odparł, że konferencje odwołano z uwagi na jego chorobę. W odpowiedzi na drugie pytanie rzecznik zauważył, że kraj jest zadowolony z faktu zawarcia porozumienia. Ale jest to dopiero pierwszy krok. W normalnym stosunku finansowym Polski z wierzytelnościami. Podpisanie porozumienia, skłoniłaby minister, nie jest w Polsce świętem. Ukazywania to natomiast jako dużych. Wynagrodzeniem tym musimy sprostać.

Marek RYCKOWSKI

Czy będzie następcą „Stefana Batorego”?

(Dokończenie ze str. 1)

Wieloletni przyjaciel i współpracownik „Stefana Batorego” — prof. rocznymi odsetkami można było pokrywać jako przedpłatę na pensję wycieczkowi. Przyszłemu kierownikowi jego wybudowaniu przeznaczono by np. 20 proc. miejsc pasażerskich dla subskrybentów. Natomiast obligacje wraz z należnymi odsetkami oraz zyskami z eksploatacji statku byłyby realizowane, dla przykładu, po 10 latach od chwili ich wykupu.

Do centrali PLO w Gdyni nadchodzi też propozycja nazw nowego statku. Większość z nich jest za tym, aby następcą nazywał się „Król Stefan Batory”. W naszej żegludze pasażerskiej, która liczy już sobie ponad 60 lat, byłaby to już trzecia dynastia „Batorów”.

Premier Indii negocjuje z przywódcą Sikhów

DELHI PAP. Premier Indii, Rajiv Gandhi rozpoczął we wtorek negocjacje z przywódcą Sikhów, Haszandem Singhem Longowalem w sprawie rozwiązania kryzysu w północnej prowincji Szimla. W tym celu do dalszych starć między wyznawcami hinduizmu i islamu. Według doniesień agencji Associated Press, czterech osób zostało śmiertelnie rannych w tym regionie podczas negocjacji.

10-lecie KBWE

Kekkonen nie weźmie udziału w obchodach

SZTOKHOLM PAP. We wtorek fińska agencja prasowa opublikowała oświadczenie Matti Kekkonena, który stwierdził, że jego ojciec, Urho Kekkonen, „czycy obecnie 84 lata, byłby wieloletni prezydent Finlandii i jeden z głównych architektów Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie weźmie udziału w obchodach 10-lecia podpisania w Helsinkach Aktu Kołcowego KBWE. Stan zdrowia — jak oświadczył — nie pozwala Urho Kekkonenowi na udział w publicznych imprezach. Cierni on mieszkawier, który chwycił zanik pamięci na nie silyerystyczny.

Superrefleks

WASZYNGTON PAP. Nie lada refleksem i użebieniem może pochwycić się niekiedy Paul Tavilla, lat 51, którego użebienie na poziomie zęba i szkieletu winogron zrzuca z 33 piętra budynku bankowego w Bostonie. Spadająca kłisę osiągnęła na drodze prędkość 105 km/godz. Wcześniej 25-krotnie próbował on dokonać tej sztuki, ale zbyt silny wiatr, który wiał tego dnia w Bostonie, uniemożliwiał to zadanie. Wyciecznik Tavilla ogłasza w sumie 75 wzdów.

Tego nazwisko zostanie oczywiście wpisane do słynnej Księgi Guinnessa. Dotychczas figurowało w niej nazwisko pewnego człowieka z Denver, który chwycił zębami kłisę winogron zrzucając z 33 piętra.

Demonstracje nie słabną

LONDYN PAP. Dwa dni dalszych Attykanów zostało zatrzymanych w drodze podczas tłumienia przez policję rasistowską demonstracji przeciwko systemowi apartheidu, które odbyły się w murzynskich gettach RPA. Liczba aresztowanych od niedzieli uczestników ruchu antyrasistowskiego wzrosła — według źródeł oficjalnych w Johannesburgu — do 488.

Odkryto nowe galaktyki

WASZYNGTON PAP. Grupa astronomów amerykańskich, obserwująca przestrzeń kosmiczną przy pomocy nowoczesnej aparatury teleskopowej, promieniowania w podczerwym i podfioletowym, odkryła 9 nowych gwiazd promieniowania. Pięć z nich ma kształt i charakter zbliżony do gwiazd normalnej. Jednakże — co jest szczególnie interesujące — nowe galaktyki emitują ok. 100 razy więcej energii niż nasza Droga Mleczna. Oznacza się, że owe galaktyki, podobnie do gwiazd, znajdują się w odległości 2-3 miliardów lat świetlnych od Ziemi.

Kalejdoskop

ŻELAZNE NERWY AGNIESZKI BRUSTMAN AGNIESZKA BRUSTMAN odniosła duży sukces i zakwalifikowała się do turnieju prezydentki szachowych mistrzostw świata kobiet. Turniej rozpocznie się w styczniu przyszłego roku (nie zostało jeszcze ustalono jego miejsca). W dodatkowym meczu w Żelaznym Wodku A. Brustman pokonała przy remisie 3:3 Ludmilę Zajaczevę (ZSRR). Obok najlepszą szachistką z turnieju międzynarodowego w Żelaznym Wodku A. Brustman pokonała A. wans zdobyły: Maria Litvinska-Szul (ZSRR) oraz Wu Ming-qien (ChRL).

9 MEDALI POLSKICH SPORTOWCÓW W IGRZYSKACH GŁUCHYCH

9 MEDALI zdobyła ekipa Polaków w zakończonych w Los Angeles XV Światowych Igrzyskach Głuchych, w tym 1 złoty, 4 srebrne i 4 brązowe.

Na najwyższym podium stanęła Halina Zawadzka (Gdańsk-Chochow) wygrała bieg na 400 m w czasie — 57.83. Drugie miejsce zajęła Grazyna Gryniewicz (Gdańsk) — 59.35. Obie te zawodniczki zdobyły medale w biegu na 800 m. Zawadzka była druga w czasie — 2:16.11, a Cyrkanowicz — trzecia — 2:18.42. Pozostałe dwa srebrne medale zdobyli: Jacek Kuraś (Wrocław) w skoku wzwyż — 2,00 m oraz Małgorzata Łyskowska (Gdańsk) w biegu na 200 m — 25.30. Ewa Gręda (Gdańsk) zajęła trzecie miejsce w skoku wzwyż wynikiem — 1,58 m. Brązowy medal zdobyła Stefania Kłosa (Wrocław) w skoku wzwyż wynikiem — 1,39 m. W składzie Jacek Kuraś (Wrocław), Stanisław Łyskowski (Gdańsk), Marek Krauze (Poznań) i Marek Cholej (Poznań) — 45,10.

Dobrze, w silnie obsadzonym turnieju, spali się Koszykarsce. W decydującym o trzecim miejscu meczu zespół nasz pokonał Francję 63:64. Złoty medal przypadł amerykańskiemu, a srebrny Szwedom.

W igrzyskach startowało ponad 1800 zawodników z 28 państw.

3 MIEISCE POLSKICH PIŁKARZY W FINLANDII

TRZECIE miejsce zajęli polscy piłkarze w tradycyjnym turnieju juniorów w Finlandii. Polacy przegrali z Danią i Finlandią po 0:1, wygrali z Nowegią 3:1. Turniej wygrali Norwegowie przed Czechami. Czwartą lokatą przypadła Finlandii.

Nieprawdopodobne!

Krokodyl blokował ruch na skrzyżowaniu

NOWY JORK PAP. Trzymetrowy, 350-kiłowy krokodyl blokował we wtorek przez godzinę ruch we Freeport w Teksasie (USA).

Najpierw pożar psa, który szedł na niego z przybrzeżnej łodzi. Potem wywodził z rzeki, usadowił się na ruchliwym skrzyżowaniu i gwałtownie patrzył na otoczenie mając za nie silne strumienie wody, którym szedł podążać ustawała ścieżka do odwrótu. Deski, którym próbowano go popęchać w kierunku rzeki, zmiatały jednym ciosem pasażerów.

Dopiero gdy zarzucono mu na paszczę grubą linę, datę wywabną i udało się go odciągnąć.

Tam gdzie woda czysta i trawa zielona

Łńsko: ciągle przed wielką szansą

ŁNSKO spośród 53 jednostek administracyjnych województwa wyróżnia się tym, że jest najwyżej położonym miastem na Pomorzu Zachodnim. Stąd też wpływa słynna krzyżówka rzeka Ina. Na terenie gminy znajduje się Głowacz — 180-metrowe wzniesienie nad poziomem morza pokryte lasami bukowymi i zaliczane do „szczytów” Ziemi Szczecińskiej. Z samym miastem kojarzy się smaczna ryba sielawa łonowana w jeziorze Insko, a podawana chyba najjuższej w

obrebie gminy: 400 osób pracuje w KPGR, po 60 w miejscowej stacji PKP i Państwowym Gospodarstwie Rybackim oraz szkole podstawowej. Zasadniczy wpływ na charakter gminy ma rolnictwo i przedsiębiorstwa gospodarki żywnościowej, a także turystyka. Ta ostatnia, mimo że sielawa w Insku pierwsze kroki, ma już dość poważny wpływ na ogólny rozwój gospodarki w regionie. Także decyzja

chętnych na dalsze ich zagospodarowanie.

NIE WSZYSTKO jednak wychodzi tak jak należy. Okazuje się że niezależnie od piasów, które rodzą postępek w miejsko-gminnej społeczności Insko, są też minusy. Do nich zaliczyć trzeba funkcjonowanie handlowo-turystycznej Gminy Spółdzielni SCh, prowadzącej piekarnię, masarnię, roz w emie, 4 sklepy spożywcze i punkt z artykułami gospodarstwa domowego, nie wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu mieszkańców, a także przyjezdnych. Niewystarczające jest zapożyczenie w artykuły spożywcze i przemysłowe, za mała też sieć sklepów, a na zwiększonym powierzeniu handlowo-turystycznej czekać jeszcze sporo czasu.

Również obsługa w wielu punktach handlowych pozostawia wiele do życzenia. Po prostu jest za mało personelu, stąd dość częste kołki i długotrwałe wczekiwanie, nawet gdy jest towar. Wyda się, że przy zwiększonym sezonowym ruchu turystycznym ludzie odpowiedzialni za handel, powinni wznieść działania organizatorskie i większe niż dotychczas troskliwość zadbać o zapotrzebowanie handlowych.

Ruch turystyczny z samej swojej istoty uwarunkowany jest stanem zagospodarowania miejscowości czy regionu. Co zatem posiada Insko jako miejscowość turystyczną? Zdolność recepcyjną niewielką, gdyż poza pokojami gościowymi w „Srebrnej Rybce” (85 miejsc) oraz sezonowego pola namiotowego na 200 miejsc nie ma w mieście ogólnodostępnych obiektów hotelowych. Istniejąca czterech zakładów ośrodków wypoczynkowych to tzw. baza zamknięta.

SEZON letni bez stałych obiektów noclegowych, urządzeń towarzyszących, zakładów gastronomicznych i rozwiniętej sieci punktów detalicznej sprzedaży nigdy nie będzie udany.

Niestety, samo Insko (ani teoretycznie takich warunków jeszcze nie posiadają). Czynią jednak stąd i trzeba przyznać: są na dobiej drodze. Uplatnie jednak sporo czasu nim miejscowość ta można będzie nazwać na przykład „perłą Inskiego Parku Krajo-



restauracji „Srebrna Rybka”, oraz dorocznym przegląd filmowy. Jest wreszcie Inski Park Krajoobrazowy, wielka enklawa czysty i spokojny na 16 tys. hektarów powierzchni, ze spora ilością jezior powstałych w wyniku topienia lodowca oraz pagórków, wzniesień i zwalów głazów narzutowych.

Wszystko to sprawia, że gmina ta należy do wspaniałych terenów wypoczynkowych, turystycznych, stanowi także raj dla wędkarzy i żoglarzy.

Miasto nie jest jednak najładniejsze. Zabudowa rozrzucona, a stare budynki wymagają remontu i konserwacji. Podczas wojny zburzone prawie w połowie, jak dotąd nie odzyskały dawnej świetności. Chicho tu i spokojnie, a życie biegnie jakby w zwolnionym tempie.

Latem wokół jeziora (najczystsze w województwie) jednak gwarne i kolorowo. Zapelnia się pole namiotowe, dymią ogniska, a pobliskie ośrodki wypoczynkowe zakładów ze Stargardu i Szczecina — zawsze mają komplet. Z 1800 stałych mieszkańców Insko, w sezonie turystycznym „robi się” prawie 5 tys. Miejscowi mówią, że od czerwca do sierpnia za głośno tu i za cicho. Inne go zdania są sami wypoczywający, którzy przyjeżdżają czyste, piękna przyrodę nad zgiełk nadmorskich miejscowości. Nie bez znaczenia dla nich jest także cena za pobyt, o wiele atrakcyjniejsza niż w renomowanych ośrodkach.

NACZELNIK miasta i gminy Edmund Barski twierdzi, że właściwie organizatorzy wypoczynku na terenie gminy nie pragną większego napływu turystów. Jednak ten rok powiększa się bowiem liczba chętnych na sobotnio-niedzielną wypocznik. Przyjeżdżają przede wszystkim mieszkańcy Szczecina, Stargardu i Choczyna. Zakłady pracy mają tu szansę jeszcze na pozyskanie miejsca dla wybudowania własnych ośrodków wypoczynkowych. Przeznaczono na ten cel prawie 50 hektarów dość atrakcyjnych terenów. Przyśmiatających już ośrodkach „Luzpola”, łączności, spółdzielczości mleczarskiej, MPO a także zarządzanym przez Uniwersytet Szczeciński — na terenie tuż nad jeziorem usadowiły się leniwy ze swoimi „daczami”. Jest ich przeliczone 58 i nie zamierza się wybudować więcej.

W MIEŚCIE nie ma większych zakładów ocy, ale prawie wszystkie mieszkańcy w wieku produkcyjnym znajdują zatrudnienie w

WRN w Szczecinie z 1982 r. o powołaniu Inskiego Parku Krajoobrazowego, obejmującego obszar czterech gmin: Insko, Dąbrzyn, Chociwka i Dąbrzy Nowogardzkiej, przyczyniła się do uzyskania środków na budowę oczyszczalni, ochronę środowiska, utrzymanie czy stości w gminie.

WSPOMNIANA oczyszczalnia ścieków budowana przez szczeziński PRIMBR kosztuje prawie pół miliona zł. Budowę zakończyła w październiku 1982 r. W międzyczasie pracownicy przedsiębiorstwa zainstalowali 9 km sieci wodociągowej i hydrofornię, tworzą prace przy budowie zbiornika wyrównawczego dla potrzeb miasta o pojemności 300 sześciennych wód.



Udało się z własnych gminnych środków przygotować dokumentację na dobudowanie w szkole pod stawowej osmiu izb lekcyjnych. Na koniec przyszłego przedsięwzięcia zgromadzone już ponad 4 mln zł. Gospodarze miasta liczą na szereg zmian w kierownictwie i dalszą pracę spoeczniaków.

Po wielu latach w Insku ruszyło narzędzie budownictwa mieszkalnego. Kolejizje, lesnie i pracownicy kombinatu rolnego, przedsiębiorstwa nielzniejszych grup społecznych miasta kłonięta stawianie czterech 15- i 21-pokojowych budynków. Zaawansowane są prace budowlane na 24 działkach jednorodzinnych, a dalsze 80 przewidziane jest do dyspozycji mieszkańców.

MIMO rolniczego charakteru gminy, Inskie „mieszczuchy” mają do dyspozycji duży areal o gródków działkowych. I nie nie byłoby w tym dziwnego gdyby nie fakt, że woda do 90 pólrowych działek doprowadzona z jeziora. Zbudowano przepompownię oraz hydrofarmię kosztów 6 mln zł. Zysk, jak mówi się w mieście, jest czysty. Nie korzysta się z wodociągów miejskich, ale z czystej wody z jeziora, a działki jest wystarczająca ilość i brak nawet

obrazowego”. Na razie atrakcyjność turystyczna regionu, piękna przyroda, czysta jeziora Wisła, Stołwka, Miąka, Eluga, rezerwy głazów narzutowych, wyspa Stołska na jeziorze Insko, bagno Zatojskie, Kozia Góra (gdzie gnieździ się orzeł bieliak czarny bocard) przyciągają turystów także z innych regionów kraju.

W zagospodarowaniu turystycznym Insko oprócz miejscowych władz administracyjnych wydatnej pomocy Urzędu Wojewódzkiego, instytucji ochrony środowiska, społeczników z parku krajoobrazowego i wszystkich ludzi dobrej woli więcej do powiedzenia powinno mieć szczezińskie przedsiębiorstwa turystyczne „Pomerania”. Wykupienie terenu pola namiotowego od Zarządu Lasów Państwowych, zagospodarowanie i przekształcenie go w kemping z biezącą ciepłą i zimną wodą, sanitariami, niwelacja terenu, to pierwsze kroki do stworzenia pięknej oazy obiektu z prawdziwego zdarzenia.

Eugeniusz PAWŁOWSKI



Przekład: Marcin Pacuła

29

A jednak w operacji przeprowadzonej przez Johnny'ego wszystko chybiło. Bilans strat był ogromny, a w dodatku cały świat zwrócił uwagę na to, co się stało. Nieostrożność, Calkowite fałstwo. Gdy Harry Shultz myślał o tym co oceanial jako straszliwą katastrofę, burzyło się w nim jego sumienie zawodowe.

A teraz on miał wziąć odwet na sprawcach poniesionych przez nich strat.

I to za milion dolarów!

Numer jeden: dożyłowi prezydent-marszałek Kradinowoto I.

Numer dwa: Rolf Robertson.

Numer trzy: pan X. Nieznajomy, Cichy współnik numeru dwa. Szara eminencja.

Poruszył się na posłaniu i zaklął. Te przekleństwa nierównie deski na tym wyroku tak go uwieryły w plecy!

Taksówka, do której usiadł Harry Shultz następnego dnia przed południem, by udać się na lotnisko, przypominała wyglądem raczej kurnika, niż samochód. Drzwiczek nie było, co miało to dobrą stronę, że można było wewnątrz swobodnie odychać. Dach zastępowała ceratowa plandeka, a karoseria wyglądała jak kawał falistej blachy, po której przespaerowało się właśnie stado słoni. Opony były usiane licznymi wybrzuszeniami, świadczącymi o naprawach dokonanych z pomocą platków folii aluminiowej i należało tylko dziwić się, jakim cudem to wszystko trzyma się kupy. Kierowcy zaś źle patrzyło z oczu.

— Pan wyjść za późno — powiedział lamana angielszczyzną. — Rano dobre widowisko. Tata Kradinowoto dać dobre widowisko dla ludu. Zły Amerykanin imperialista rozstrzelany i powieszony. Ja pokazac.

Pojazd ruszył z okropnym warkotem silnika, któremu towarzyszył przejmujący gwizd zgniatanych blach. Na głównym placu stolicy było już niewiele widów, zaledwie paru wytrwałych, których nie odstraszył panoszący się tam straszliwy smród. Harry Shultz rozczuł pospiesznie szaretkę z chusteczką odświeżającą, jedną z tych, które rozdają w samolotach, a które zawsze nosił w kieszeni, gdy podróżował w tropikach. Przynął chusteczkę do nosa i po chwili minęły mu młodości.

Pośrodku placu stała wyższa od innych szubienica. Zwisła z niej powieszona za nogi białe, nagie ciało, rzucające się w oczy na tle otaczających je czarnych trupów. Harry Shultz odwrócił wzrok. Przypominał sobie nagle to co mu powiedział kiedyś w Rio de Janeiro Johnny Kremer: „By-

30

to nas trzech braci, Eddie, Charlie i ja. Eddie zginął w kormarce 1920, w 1921 zginął San Quentin w Kalifornii, Charlie został stracony w kresle elektrycznym w Nowym Jorku. A w jaki sposób p skończyć?”

Johnny nie miał odpowiedzi na to pytanie. Rozstrzelanie i powieszenie. Dwa rodzaje egzekucji na jednego człowieka. Można powołać, że mu dogadano...

— Szybko, na lotnisko, spiesz się! — krzyknął z irytacją do szofera, który tylko obojętnie wrzucił ramionami.

Miał jeszcze siedem kilometrów do lotniska, gdy samochód złapał gumę. Taksówka posuwała się dalej na samej obrzeży z szybkością czterech kilometrów na godzinę. Pięć kilometrów dalej pękł korbowód. Harry Shultz zapłacił szoferowi, wziął walizkę i pomaszcerował pieszo na lotnisko w pałacyku południowym stołca.

Dwa kilometry, jakie pozostały, pokonał w rekordowym tempie, biorąc pod uwagę ten zabójczy upał, i na czas dotarł do lotniska.

W chwili, gdy wchodził do hallu dworca lotniskowego, zobaczył Sangosuwono Batuyamata, przechadzającego się tam niespokojnie, i zaraz podszedł do niego.

— Czy coś się stało? — spytał adwokat.

— Nic poważnego. Kłopoty z taksówką.

Twarz adwokata pokryła się zmarszczkami.

— Pan Kremer został... został...

— W em. Widziałem.

— Poleciał... poleciał mi... powiedzieć, że dziękuje panu... za to, że pan przypochal — wyjął z trudem.

Harry Shultz skinął głową.

— Dziękuję.

Sporządził adwokatowi w oczu.

— A więc? Jaka ma pan dla mnie odpowiedź?

Sangosuwono Batuyamata przetknął z trudem ślinę.

— Zgadzę się.

W głębi duszy Harry poczuł ulgę.

— Czy ma pan notatkę?

— Ja... tak, mam — wyjął Batuyamata.

— Proszę mi ją dać.

Sporządził na zegarek.

— Czy samolot już jest na pasie startowym?

— Tak.

— Mamu bardzo mało czasu. Proszę o ten wykaz.

Adwokat, z przerażoną miną, wyjął z kieszeni kartkę papieru i wcisnął ją szybko Harry'emu w rękę.

— Bardzo dobrze — powiedział Harry Shultz. — A teraz niech mi pan powie, w jaki sposób mogę się z panem skontaktować. Pamięta pan, chodzi o coś pewnego, dyskretnego.

(cdn)

**DYREKCJA
ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNYCH NR 1**
im. prof. Henryka Mierzejewskiego
w Szczecinie
ul. Hoża 6, tel. 520-933

ogłasza zapisy
na rok szkolny 1985/86

w następujących typach szkół:

TECHNIKUM MECHANICZNE
na podbudowie 8 klas szkoły podstawowej
o specjalności:

- ▲ konstrukcje stalowe — nauka trwa 5 lat
- Warunki przyjęcia:**
- zaświadczenie o pomysłnie zdanym egzaminie wstępnym
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia

ZASADNICZA SZKOŁA METALOWA
nauka trwa trzy lata
w zawodach:

- ▲ mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych
- ▲ tokarz
- ▲ ślusarz-spawacz
- ▲ operator maszyn przetwórstwa papierniczego

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
dla Pracujących
nauka trwa jeden rok
o specjalności:

- ▲ technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- Warunki przyjęcia:**
- ukończone technikum każdej specjalności
- co najmniej roczny staż pracy w służbie bhp
- skierowanie z zakładu pracy
- 2 zdjecia

Dla uczniów zamieszkałych gwarantuje się miejsce w internacie. Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły.
3551-K

PRACA

ZAKŁAD Murarski B&K zatrudni murarza emeryta lub rencistę. Szczecin-Dąbie. Krawczyński 10 po 18. 20329-K

ZAKŁAD instalatorów sanitarnego zatrudni rencistę — spawacza. Mirosław Krawczyk, tel. 89-308. 20372-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK w Maszewie sprzedam. Wiadomość, tel. 30-98 Goleniów (godzina 19-21). 138-P

DOM dwurodzinny z ogrodem i garażem zamienić na dwa mieszkania, lub sprzedać, ewentualnie inne propozycje. tel. 230-191. 20928-G

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam, tel. 753-13. 20977-G

RÓŻNE

CYKLINUJE, układam, posiadam parkiet, 52-35 — Goch. 20958-G

MALOWANIE tapetowania, Zgoda, 509-501 grzeccz. 20975-G

KUPNO

2-LETNIOGO Fiata 128p kupię, Kamień Pomorski, tel. 20-654. 20909-G

SPRZEDAŻ

JAWĘ 350, płaszcz skórzany sprzedam, tel. 459-30. 20881-G

FIATA 125 p (1972) — sprzedam, tel. 52-82-31. 20832-G

SKODĘ 110 L (1976) — sprzedam, tel. 22-27-93. 20978-G

DACHÓWKĘ ceramiczną sprzedam, tel. 731-74. 20958-G

BOBERMANA niaska sprzedam, Bolesława Śmiałego 32/3. 20925-G

COLOR sprzedam, tel. 472-79. 20884-G

JUNOSTA sprzedam, tel. 22-76-12. 20918-G

ZGUBY

19.07. przy bielnikowni w Policach zgubiono czerwona szafka z dokumentami na nazwisko Ireneusz Wojcik. z kluczami i pieniędźmi. Użyczone znalezcie proszę o zwrot za nagrodą, al. Piastów 44. 20916-G

Pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ
w Szczecinie

zatrudni

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego na terenie Szczecina lub w nowo otwartym Wydziale Autobusowym i Zapleczu Autobusowym w Policach, ul. Tanowska

następujących pracowników:

- ▲ kierowników magazynu
- ▲ starszych magazynierów
- ▲ robotników magazynowych
- ▲ spawacza-przewalacza
- ▲ operatora wózków z napędem silnikowym
- ▲ mistrzów w Wydziale Drogowym

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Ponadto przyjmie kobiety i mężczyzn posiadających wyuczonego zawodu na kurs motorniczych.

Od kandydatów na kurs motorniczych wymagane jest:

- ukończone 20 lat życia
- ukończona szkoła podstawowa
- pozytywne wyniki badań lekarskich i psychologicznych

W przypadku przerwy w zatrudnieniu ponad 3 miesiące kandydaci na ww. kurs obowiązani są przedłożyć skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. Kursanci w czasie kursu otrzymują wynagrodzenie U z stni. cy kursu otrzymują bilety wolnej jazdy dla siebie i dzieci oraz wsnómalzonka na przejazdy środkami komunikacji miejskiej

Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy, ul. Klonowica 5, pok. 35, tel. 744-11, wewn. 139, dojazd autobusami 53, 60 i 75, tramwajami 5 i 7. 2736-K

ZESPÓŁ ELEKTROWNI „DOLNA ODRA” ELEKTROWNIA „POMORZANY” w Szczecinie

ogłasza zapisy

na praktyczną naukę zawodu w roku szkolnym 1985/86 na kierunku:

- ▲ mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych
- ▲ elektromechanik

Nauka teoretyczna zawodu odbywać się będzie w Zespole Szkół Zawodowych nr 1, ul. Waska 13 i w Zespole Szkół Mechanicznych nr 1, ul. Hoża 6.

Zgłoszenia przyjmuje do 31.08.br. Dział Kadr i Szkolenia Elektrowni „Pomorzański”, ul. Szczawiowa 25, tel. 82-00-61, wewn. 150 i 250 z nw. dokumentami:

- podanie i zgoda rodziców
- życiorys
- karta zdrowia
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- trzy fotografie.

3200-K

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO SZPIITALA ZESPOLONEGO w Szczecinie

zatrudni:

kierownika Działu Technicznego, specjalistę ds. inwestycji i remontów, pomoce laboratoryjne, kierownika pralni, dietetyczki, referenta służby pracowniczej, referenta zaopatrzenia, praczki, maszynistkę, kucharki, pomoce kuchenne, dozorcę nocnego, palaczy c.o., specjalistę ds. paliwowo-energetycznych.

Bliższych informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Szczecinie, ul. Arkońska 4, tel. 712-51, wewn. 2, 9, 14, 15, 17. 3404-K

Koleżance

IRENIE DŁUSZYŃSKIEJ

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z Domu Kultury „Hetman”

Serdeczne podziękowania składam wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mojego ukochanego Meża

Jerzego Aleksiejewa

ZONA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 lipca 1985 roku zmarł Maż, Ojciec i Teść

Antoni Bronisław Horodecki

Pogrzeb odbędzie się 25 lipca o godzinie 12 na Cmentarzu Centralnym o czym zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ

Po krótkiej i ciężkiej chorobie opatrzony świętymi sakramentami zmarł dnia 21 lipca 1985 roku

Józef Sikora

ur. 21.III. 1934 r.

Pogrzeb odbędzie się 25 lipca o godzinie 12.30 na Cmentarzu Centralnym

o czym powiadamy z głębokim żalem

ZONA Z RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz długoletni pracownik

Stefan Sawicki

Pogrzeb odbędzie się 25 lipca o godzinie 13.30 na Cmentarzu Centralnym.

Serdeczne wyraz współczucia rodzinie

składają dyrekcja i współpracownicy PPOWH „Centrostal” w Szczecinie

WYROK

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 19.03.1985 r. Ryszard Ludwik Narkiewicz-Jodko, s. Tadeusza i Lidii, ur. 6.04.1952, w Szczecinie, zam. Szczecin, ul. P. Ściegiennego 1/8 (za to, że uchylał się od pracy na cele publiczne, mimo wezwania pracy nie podjął to jest o czyn z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r.) skazany został na karę 2 lat ograniczenia wolności. Na podstawie art. 34 par. 2 i 3 kk sąd skierował oskarżonego do społecznego zakładu pracy, celem wykonywania pracy zarobkowej i orzekł potrącenie 15 proc. wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na fundusz na rzecz zapobiegania nieprzystosowaniu społeczeństwa i demoralizacji nieletnich. Jednocześnie zarządzone podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

3554-K

W Szczecinie ma ich być 28

Czy sklepy wzorcowe zrewolucjonizują handel?

W I PÓLROCZU minionego roku Ministerstwo Handlu wewnętrznego dokonało kompleksowej oceny funkcjonowania handlu i opracowało program poprawy obsługi klientów. Najosiędniej polega on na zwiększeniu ilości urzędów technicznych, rozwoju pakowania mechanicznego towarów, wydłużeniu godzin handlu, rozszerzeniu zakresu dostaw towarów poza godzinami pracy.

W MKWiU podjęto inicjatywę wypracowania koncepcji funkcjonowania wzorcowych sklepów z artykułami żywnościowymi i codziennego zakupu w większych aglomeracjach.

W Szczecinie takich wzorcowych sklepów ma powstać 28 i właściwie swym działaniem obejmą one całe miasto, także dzielnice perwersyjne. M. in. wytypowano następujące placówki: nr 10 i 2 przy ul. Witkiewicza, nr 11 przy ul. Rytmiona, Delikatesy przy al. Wojska Polskiego, Kr. ywoustero. Jedn. Narodowej Wyzwolenia, Niepodległości, „Stocznowiec”, „Hala Piastowska”, „Pomorze”, sam nr 238 przy ul. Tatrzańskiej, sklep nr 3 przy ul. Karpiel, sam nr 20 przy ul. Dunińskiego, nr 147 przy ul. 9 Maja, sam przy ul. Popieła. Oczywiście nie wymieniamy wszystkich sklepów, a te wymienione też mogą jeszcze ulec zmianie, bo jest to projekt — propozycja i cała rzecz znajduje się w trakcie dopracowywania. W tym celu już odbyło się kilka spotkań na prezatku — bm. ministra HWIU z przedstawicielami organizacji handlowych (Spolem, CZSS, Szopomoc, Chłopska, PHS, PPH) wicewojewódzkiego nadzoru iacymi handel, prezydentami, miast i Federacją Konsumentów. W I dekadzie września br. ma się w Warszawie odbyć w tej sprawie narada ministra z wojewodami.

Sa w tej kwestii konkretne opracowania przedłożone już dla Prezydium Rządu oraz Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Chodzą o środki i asortyment niezbędnych w handlu urzędach produkowanych w kraju i sprowadzanych z zagranicy.

PRAWIDŁOWE przebieg wykonywania zadań wymaga zaopiniowania wyoszaenia sklepów wzorcowych w odnowieniu Łedze nowoczesnych urządzeń utrzymujących prace personelu, jak także chłodnicze, kasj i rezerwacyjne, wazł obliczające należność za wazyony towar, maszyny do krojenia wedlin i sera, przeswielacze do jaj, wozki itd. Sprawa ta musi znaleźć odzwierciedlenie w rozdziałachkich snorzaczanych przez organizacje handlowe i wzorcowe placówki musi też swym wyglądem (aranżacja wnętrza, ekspozycja towarów) przyciągać klientów. Powinna ponadto dysponować sprzedawcami o szerszym niż dużej kulturze osobistej, odzianym w ciekawe kolorystycznie ubrania i ciekawe i emblematy identyfikacyjne z wyśnawnym imieniem, nazwiskiem i stanowiskiem. Sklepy wzorcowe winny być czynne w godz. od 8 i do godz. 21. Oczywiście wyńar artykułów spożywczych musi być szczególnie szeroki. W tej dziedzinie kierownicy wzorcowych sklepów otrzymają specjalne uprawnienia do samodzielnego działania w zakresie zakupu i sprzedaży towarów prowadzenia własnego przedsiębiorstwa i działalności sezonowej, obniżek cen zawierania i podjęciem umów na produkcję do wyłączenia z obrotu obiektywnie przysługujących towarów do domu klienta (także na telefon), przyzwotowywania koszy upominkowych ito.

ABY zapewnić należyte funkcjonowanie sklepów wzorcowych przewidziano specjalne systemy ekonomiczno-finansowe dla zatrudnionego personelu, współwładnictwo pracy i odpowiedzialność za pracę w wymiarymi zakładami produkcyjnymi. Wygląda więc na to, że kolejny eksperyment na skale ogólnopolską ma szansę powodzenia, a już z całą pewnością wart jest on tego by spróbować go wdrożyć i sprawdzić jakie przyniesie zmiany!

(wys)

Znalezione

W POKADKIJ „Kuriera” w pokoju nr 66 odebrano można klucze znalezione przy ul. Zwycięstwa oraz dokumenty Karola Oertzena i Makorzaty Chmiel.

NA OSTEDU przy ul. Cukrowej blaka się kufajki wlicz. ciemno-brzowy podpalany. Właściciel tel. 829-205 do godz. 15.

PRZYBLAKALA się ruła sukca z białym kwadrat. Właściciel tel. 341-08.

PRZYBLAKAL się mioty nies rzeż. Zdobyciel: Jolanta Czarna. Właściciel tel. 713-27.

19 BM. znalezione w tramwaju nr 2 por. zmonetki z niemieckimi kartkami żywnościowymi. Zgubie odebrać można w redakcji w pokoju nr 66.

Wakacje w mieście

JUTRO, 31 bm. Spółdzielnia Mieszkalniowa „Dab” zaprasza wszystkie dzieci i młodzież do zostawiania w mieście na wybieżce do wesołego miasteczka. Zbiórka o godz. 11 przed SM „Dab”. W oiatek natomiast, 26 linca na placu przed klubem sportowym odbędzie się o godz. 11 przy i zabawy sportowe, o godz. 13 natomiast rozpocznie się projekcja bajek dla najmłodszych.

Do wsołnej zabawy zaprasza także w oiatek 26 bm. Klub Osiedlowy Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkalniowej, gdzie o godz. 11 odbędzie się projekcja bajek ożniej konkurs plastyczny oł. „Kolorowe wakacje” i na zakończenie turniej gier stołkowych.

O dzieciach i młodzieży doostawiają w mieście nie zapomniano również w Domu Kultury „Jedynka”. Organizatorzy letniego wypoczynku za praszą w oiatek, o godz. 10 na wsołną wycieczkę na kąpielisko „Gostki” w pobliżu te. 27 linca natomiast na dyskoteke, która rozpocznie się o godz. 11. (Jaz)

Usprawnienie dla klientów

Chleb bez kolejki

NAPISALISMY niedawno o tajemniczych kolejkach jakie widać się w każda wolna sobota przed sklepem „Helios” Handlowcy z tego obiektu wzięli sobie wiać nasze uwagi do serca i wprowadzili ostatnio mała, ale bardzo korzystna dla klientów innowację. W „Heliosie” otwarto jedną z witrzyn, wystawiono stolice i zaczęto sprzedawać tam chleb, mięko masło. Oznaczone one zostały wielokrotnie się skrócił. Klienci mogą sprząwać i szybko nabyć na niedziele podstawowe artykuły spożywcze zadowoleni wracali do domu. Miemy zatem nadzieję, że sprawdzone pomysły będą już zawsze realizowane w dni przedświąteczne. (mor)

Kronika wypadków

DZIS około godz. 8.30 w tramwaju linii „4” zaszła kolizja z tacz. przed przybieciem karetki pogotowia 62-letni Józef S. Przewyżnia zgonił był najprawdopodobniej zawał serca.

WCZORAJ późnym wieczorem na ul. Luczniej wyskoczył oknem z 10 piętra 26-letni mężczyzna, który — jak wynika z informacji lekarza pogotowia — był pod działaniem alkoholu. Desperata — w stanie krytycznym — przewieziono na oddział intensywnej terapii kliniki PAM przy ul. Uli Lubelskiej.

O GODZ. 15.30 na ul. Przedwiońkow Pracy, kierowany przez Ewę G. „matulcu” SZU ubrał potoczył Alina J., która poza obremem przejechała dla plszczych przekraczając jezdnię. Lekarz pogotowia skierował ranną do szpitala.

Wczesnym rankiem pomiędzy Warszynem a Brzezinią gm. Dolice znaleziono leżającego na poboczu drogi że zlamana nosa i innymi obrażeniami mieszkaćka Brzezina, 41-letniego Zenona M. Z nierzywskich ustaleń wynika, że Zenon M. po libacji alkoholowej odwożono ciagnikiem do domu, w drodze spadł z pojazdu i dostał się pod koła przyczepy zał. saktoryzista pojedzał dalej. W Nowogardzie dwa jadące na jednym rowerze chłopcy: 15-letni Krzysztof R. i 14-letni Tomasz S. skrocilo nagle pod wyprzedzając ich „Sverre”. Krzysztof zszedł się w szpitalu, jego młodsz kolega nie doznał obrażeń. Krotko przed północą na ul. Grunwaldzkiej w Swinoujściu „Polonez” — taxi nr rej. SZS 355 uderzył w tył. zarużę konna. Woznica Kazimierz R. wypadł z fary i odniósł szereg obrażeń. Samochód został poważnie uszkodzony, straty sięgają 100 tys. złotych.

KWIATY dla każdego i na każdą okazję. A jeżeli cena nie odpowiada, możemy przynajmniej nasycić się ich pięknem.

Foto: Z. Jodkowski

„Veto” i „Nasze Problemy” — patronują

Trwa konkurs na najlepszy kiosk „Ruchu”

PODOBNIJE jak w roku minionym tak i teraz — rozpisano konkurs na najlepszy kiosk „Ruchu” w r. 1993. Organizatorami współzawodnictwa są: tygodnik „Veto”, dwutygodnik „Nasze Problemy” oraz Zarząd Główny RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

Celem konkursu jest dostrzeżenie i nagrodzenie pracy najlepszych sprzedawców, którzy wzorowo prowadzą swój punkt sprzedaży, starają się o dobre zaopatrzenie, przestrzegają godzin pracy, są rzetelni i odznaczają się wysoką kulturą obsługi.

Przypominamy, że w roku ubiegłym wśród czwórki najlepszych (w kategorii kiosków wiejskich) znalazły się: kiosk nr 281 w Płoni k. Szczecina, nr 225 w Kijewie i nr 49 w Brojach. Wśród wyróżnionych były natomiast: kiosk nr 66 w Stargardzie Szczecińskim, nr 1 w Szczecinie (przy al. Wyzwolenia), nr 5 w Swinoujściu i nr 39 w Trzebieżowie.

Obecnie jurorzy na nagrody pieniężne przeznaczają kwotę miliona zł. Zdobycwca I miejsca na szezeblu PUPIK uzyskałby łącznie nagrodę w wysokości 45 tys. zł. Konkurs trwa przez cały lipiec i sierpień.

Towar dla naiwnych...

OSTATNIO nasz Czytelnik bezskutecznie usiłuje kupić w kiosku „Ruch” baterijkę tytu „Ruch”. Owszem, grzeźniegdzie można znaleźć te ogniwka ale z datą produkcji... stycznia 1985 r. — Dłaczego pan, sprzążenie preterminowywany towar? Przecież napisane tu jest „okres gwarancji — 6 miesięcy” — Odpowiedział na pytanie klienta jest najgłębiej wyniosłe mielenie i ogardliwe ruczenie na lade — zwracanie 15 złotych. (mor)

WOPR proponuje wypoczynek nad wodą

NA BIURKU wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego WOPR dzwoni telefon: „— Tu ratownik z Czarnej Łąki. Chciałom poinformować o przeprowadzonej przez nas akcji ratowniczej. Wyciągnęliśmy z wody dwóch pijanych mężczyzn i 9-letnie dziecko...”

Jeden z dość typowych przykładów ludzkiej beznysności. Wypadek, o którym mowa zdarzył się niedawno, bo 22 lipca. Dwaj wędkarze, mieszkańcy Pąciu, wybrali się łodzią na Spodek jeziora Dąbie. Jeden z nich zabrał także 9-letniego syna. Niestety, przy okazji wycieczki nie obyla się bez alkoholu... — O godz. 16.10 ratownik WOPR z ośrodka wypoczynkowego w Czarnej Łące został zaalarmowany, że na jeziorze jest wyronca łódź i topią się ludzie. Mirosław Soroka i Robert Szurko natychmiast wyskoczyli do swej łodzi z silnikami. Udało się w tym razem zapobiec tragedii. Ojca i dziecko — w stanie skrajnego wyczerpania — zabrało Po-

gotowie Ratunkowe. Drugi podchmielony amator wędkowania doszedł sam do siebie. I jeszcze dwa przypadki z ostatnich dni 20 lipca z „dzikiej” plaży w Dąbiu wypłynęli 15-letni chłopak. Niesłody, już nie wrócili... 21 lipca na jeziorze Głębo-

kie utonął natomiast 30-letni mężczyzna. Jak ustalić, kąpiel odbywała się na plaży niesbezpiecznej, zaś pływak cierpił na epilepsję.

LATO MAMY w tym roku dość deszczowe. Wydaje się zatem, że i nad wodą będzie spokojnie i bezpiecznie. Ale gdzie tam! Wystarczy kilka dni słońca, gdy ponura statystyka utonięci została „odporniona”. Od stycznia do linca w wadach wód, szczecińskiego stracił życie już 23 osoby. Ile jeszcze tragedii nas czeka?

— Sprawa zła, czy dobra? Ponadto nie ma tu wielkiego wpływu — mówi wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego — Jerzy Bakula. My ze swej strony jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu. To, że brakuje ratowników na plażach? Proszę zauważyć, iż nie wszędzie. Wszystko zależy od kierownika kąpieliska. Niech pan spróbujcie się po restauracjach... Dlatego też woporowy najchłodniej pracują ci, którzy są na kolonijach letnich... — Z opowiadania ratowników widać, że sa w Szczecinie plaże, skąd się ucieka, a sa takie, gdzie kierownik „dba o ludzi”, daje im rekoltiwki dorobić... W jednym miejscu, gdy

wódzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego — Jerzy Bakula. My ze swej strony jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu. To, że brakuje ratowników na plażach? Proszę zauważyć, iż nie wszędzie. Wszystko zależy od kierownika kąpieliska. Niech pan spróbujcie się po restauracjach... Dlatego też woporowy najchłodniej pracują ci, którzy są na kolonijach letnich... — Z opowiadania ratowników widać, że sa w Szczecinie plaże, skąd się ucieka, a sa takie, gdzie kierownik „dba o ludzi”, daje im rekoltiwki dorobić... W jednym miejscu, gdy

nie ma słońca ratownikom daje się wolne dni, oczywiście bezpłatnie, w innym zaimują się oni np. pracami porządkowymi i konserwacyjnymi za dodatkową opłatą. Dajmy od razu, że problem ten nie dotyczy tylko naszego miasta.

— Jeśli już mówimy o kolonijach — kontynuując przez Bakula — jesteśmy w stanie ankietować wszystkich kolonij i obozów znajdujących się na naszym terenie. Kierownik kąpielisk wypoczynkowych, wypełniając kwestionariusz, informuje nas czy jego wychowanek korzystał z kąpeli i gdzie, czy jest na etacie ratownik, czy realizuje on naukę pływania.

— Po pierwsze — chemy rozpropagować taka formę wypoczyn-

ku, no drugie — przemyślnie zorientować się, które szczecińskie kąpieliska sa obciążone przez kolonistów, jakie zaś sa niewykorzystane. Ale i tutaj trzeba wykazać minimum dobrej woli. Niekiedy kadra kolonijna dochodzi do wniosku, że najbardziej potrzebny będzie no prosty... nie prowadzić dzieciaków nad żadną wodę. Tymczasem wystarczyłby jeden telefon do WOPR z prosbą o instruktora pływania. Ratownicy nie sa po to aby wyznaczać ludzi z pomocą gwizdka z kąpeli, ale wrecz przeciwnie: promować oswajanie się z wodą, naukę pływania, czynny wypoczynek.

Szczecińscy ratownicy WOPR, oprócz snialania swych podstawowych obowiązków biora udział w rozlicznych szkoleniach i zawodach. Bogacie pod tym względem były ostatnie dni. Odwizy się w Mielsiu Wody Ratowników wojewódzkie nadmorskich oraz międzynarodowe zawody ratownicze w Brzezinowie. Że wziędu na nią nogode, była to dobra szkoła dla wszystkich ratowników.

W TRAKCIE rywalizacji np. przedwiońskie sa do góry dnem tódzi zawodników z NRD. Wprawdzie nasza ekipa nie zajęła jednego z trzech pierwszych miejsc, nie mamy się czego wstydzic. Jak oceniła komisja sędziowska, zawody wykazały znakomite przygotowanie fachowe wszystkich startujących tam ratowników.

(mor)